

Łódź.

Cena numeru
20 gr.

PREKUMERATA

w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.50 gr

Odesz. do domu 30 gr

Z przez poczt.

Mies. z dod. il. z. 5.50 gr

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem

XXXI - r.
istnienia.

Redakcja i Adm.

Al. Kościuszki 41.

Telefon 28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

1928

Numer dzisiejszy składa się z 12 stron

ROZWÓJ

Sobota, 3-go listopada

№ 301

Wymowa faktów

Rząd Z. S. S. R. w bieżącym roku stornował

DWIE ZUPEŁNIE NOWE DYWIZJE PIECHOTY.

Oprócz tego utworzono

SZEŚĆ NOWYCH PUŁKÓW

ZWIĄZKOWYCH (NARODOWYCH).

W czerwcu b. roku

**PRZENIESIONO IV-tą TURKIE-
STAŃSKĄ DYWIZJĘ**

wojsk linjowych na Zachodnią granicę t. j. do okręgu Petersburskiego.

W Turkiestanie na miejscu przeniesionej dywizji,

SFORMOWANO NOWĄ DYWIZJĘ

z kadraj w Taszkencie. Również w bieżącym roku zwiększono

**IŁOŚĆ TANKÓW O CZTERDZIE-
ŚCI PROCENT. —**

W Moskwie przy pomocy niemieckich sił technicznych

**PRZERABIA SIĘ WSZYSTKIE TANKI
NA SZYBKOBIEŻNE.**

Również w Moskwie zainstalowano fabrykę wojskową części zapasowych do tanków. Puszczanie w ruch ma nastąpić w grudniu.

Taką fabrykę **URUCHOMIONO JUŻ WE WRZEŚNIU B. R.** w Kołomie, przy fabryce lokomotyw.

Dalej zwiększono niemal w dwójnásób lotnictwo, przez utworzenie

**CZTERECH ESKARD MYŚLIWSKICH
i OŚMIU ESKARD BOJOWYCH**

przy różnych dowództwach Korpusów, między innymi dwie w Mińsku i dwie w Kijowie. Nakładem znacznych sum pieniężnych utworzono

**DWIE SPECJALNE MORSKIE
ESKARDY AEROPLANOWE**

do rzucania torped.

Utworzono w bieżącym roku

**NOWĄ ZUPEŁNIE INSTYTUCJĘ
WOJENNĄ**

pod nazwą „Osoawjochimu“, której zadaniem jest odciążenie „Awjochimu“ od różnych pobocznych zadań.

Otóż mimo niedługiego istnienia liczącego się za ledwie na miesiące — „Osoawjochim“ potrafił zorganizować i wyposażyć

**SIEDEM NOWYCH ESKARD
BOJOWYCH AEROPLANÓW.**

Od marca b. r. niektóre wojskowe fabryki gazów trujących

PRACUJĄ NA DWIE ZMIANY.

W ciągu b. roku zakontraktowano od tych fabryk szereg inżynierów niemieckich, a według wzmianek dziennikarskich z prasy francuskiej autorytet tej miary co prof. Habcr (?) był kilkakrotnie w Rosji Sowieckiej. Otwarto w r. 1928 instytut specjalny „Wojchimu“ dla

**WYNAJDOWANIA NOWYCH
GAZÓW TRUJĄCYCH**

Liczbę dział „zenitowych“ do zwalczania aeroplanów

**ZWIĘKSZONO W R. B. O
ZGÓRĄ DWIEŚCIE**

Zorganizowano oddziały **ZE SPECJALNEMI KARABINAMI
MASZYNOWEMI**

do strącania samolotów.

Nad granicą polską, rumuńską

WRE GORĄCZKOWA PRACA.

Szereg szos i kolei strategicznych ma być wykończonych jeszcze w b. roku przed nadejściem zimy. Na budowę magistrali kolejowych Brjańsk — Mińsk i Bachmacz — Łojew rząd centralny Z. S. S. R. wyasygnował bardzo duże sumy i budowa ma się zacząć w najbliższej przyszłości (o ile się już nie zaczęła P. R.).

Sowiety liczą sobie bez wątpienia oficjalnie 562,000 żołnierzy. Jest to równie prawdziwe, jak liczebność armji niemieckiej — gdyż do liczby 562,000 należy dodać wojska terytorjalne, niczem oprócz — mianam, nie różniącym się od innych formacji, linjowych,

**KTÓRYCH LICZEBNOŚĆ WYNOŚI
OKOŁO MILJONA.**

Z tego jasno wynika, że przeciwnik w każdej chwili może rzucić na pole walki (nie licząc rezerw) olbrzymią masę,

**ZGÓRĄ PÓLTORA MILJONA
ŻOŁNIERZY.**

A teraz?...

A teraz zastanówmy się trochę, przeciwko komu te olbrzymie zbrojenia, przeciwko komu ta gorączkowa działalność wojenna, kosztująca miliony, rujnująca i tak już nieszczerłone finanse Związku Republik Sowieckich.

Rąbek zasłony uchyla nam oficjalny dziennik „Krasnaja Zwiezda“ oraz mowy generalissimusa armji Sowieckiej Woroszyłowa. Ten ostatni niedwuznacznie powie dział, iż istnienie w Europie „białogwardyj-

Energiczny

Inkasent-akwizytor

z kaucją potrzebny natychmiast

OFERTY POD „INKASENT“

DO ADMINISTRACJI „ROZWOJU“

Potrzebni chłopcy

do rozpoznania gazet

Zgłaszać się do godz. 11-ej rano.

skich i faszystowskich państw“ w sąsiedztwie z proletarjacką Republiką Sowieków — na dłuższą metę, jest wogóle nie do pomyslenia...

„Krasnaja Zwiezda“ w jednym z ostatnich numerów twierdzi, że „obalenie kapitalizmu nie jest możliwym — bez zastosowania gwałtu i

**BEZ SZEREGU WOJEN PROLE-
TARJACKICH PRZECIWKO BURŻUAZJI“**

Nad przyszłą wojną, którą szeroko rozprawiał na ostatnim posiedzeniu moskiewski „Komintern“ że

**„WOJNA Z PAŃSTWAMI BURŻUA-
ZYNJEMI JEST KONIECZNOŚCIĄ
UWARUNKOWANĄ ISTNIENIEM
SOWIECKIEJ ROSJI“...**

Niektórzy mówcy byli zdania, że albo Z. S. S. R. wogóle zginie, albo zginą z powierzchni Europy wszelkie państwa „burżuazyjne“. Wojna w „imię szczęścia proletariatu“ jest zdaniem wspomnianych — wprost

**KWESTJĄ DALSZEGO ISTNIENIA
USTROJU BOLSZEWICKIEGO
W EUROPIE.**

Do tego czasu — tak mówi „Komintern“, należy dezorganizować życie społeczne Europy, przez niepokoje, ciągłe niszczenie obiektów wojskowo ważnych (arsenałów, dworców, mostów, fabryk itp.),

**WYWOŁYWANIE STRAJKÓW
POWIĘKSZANIE DO NAJWYŻSZEJ**

**SKALI TARÓ KLASOWYCH,
AGITACJĘ W WOJSKU i t. p.**

Onegdajsze zaburzenia we Lwowie, gdzie rusini zasypywali manifestację polską i Pogotowie Ratunkowe „gradem kul“ dowodzi, że broń w wielkiej ilości jest przemykana do nas z Bolszewji i że pogroźki „Kominternu“ nie były i nie są li tylko pogroźkami. Zamach na posła naszego w Pradze, bezmyślny strajk łódzki i t. p. — dowodzą niezbicie, przeciwko komu sżykuje pierwsze uderzenie zbrodnicza Mafja bolszewicka. Wobec tak grożącego niebezpieczeństwa każdy obywatel Rzeczypospolitej nie powinien, ani na jotę, zmieniać systemu swego postępowania.

Po pierwsze więc należy, jak zwyczajnie — pod pierwszym lepszym pretekstem lub bez takowego, wywoływać strajki i

O ILE MOŻNA GENERALNE.

Unieruchomić telefony, telegrafy, koleje...

Słuchać każdego agitatora o „wyzysku kapitalistycznym“ o czarnej reakcji, o potrzebie „zorganizowanej akcji“ i pomagać mu słowem i czynem, chociażby tylko przez kolportaż bibuły drukowanej w Moskwie. Władze, wobec objawów takich, jak

(Ciąg dalszy na str. 2-iej)

Wymowa faktów

(Dokończenie ze str. 1-szej.)

we Lwowie, powinny zachowywać tęgodność, wyrozumiałość i starać się przez przyznawanie różnych koncesji rusinom, zachęcać ich do dalszych wystąpień w tym kierunku...

A nade wszystko podtrzymywać w społeczeństwie rozłam na „piłsudczyków” i „endeków” prześladować pisma narodowe, konfiskować zawiadomienia o śmierci itp. wogóle starać się o to, — abyśmy się wzajemnie

zjedli... Ten trzeci będzie miał lżejszą robotę

Dalecy jesteście od twierdzenia, że wojna, którą z takim nakładem przygotowują Sowiety, wybuchnie jutro. —

Ale wszystko świadczy o tem, — że sowbandyci zagrabiwszy w Rosji co było do zagrabienia i czując, że grunt usuwa się im pod nogami, stawiają wszystko na ostatnią kartę i przygotowują włamanie do naszego kraju.

Że im to na dobre nie wyjdzie — zda

je się nie ulegać wątpliwości — ale warunkiem że Polska będzie sprista, mocna i dobrze zorganizowana — a nie jak dzisiaj rozsadzana wałniami partyjnemi i klasowemi i licząca tysiące zdrajców i tajnych sojuszników Moskwy, miliony durni, którzy czekają tylko odpowiedniej chwili aby podłożyć żagiew pod strzechę własnej Ojczyzny.

AS

Przebieg zaburzeń we Lwowie

Szturm do Ukraińskiego Domu Akademickiego

Lokal „Proświty” zdemolowany

Ranni od kul są jedynie po stronie polskiej

Obecnie na terenie Małopolski Wschodniej panuje zupełny spokój

Lwów 2-11 (tel. wł.)

Wczoraj, w 10-tą rocznicę podstępnego opanowania Lwowa przez Ukraińców, doszło we Lwowie do prowokacyjnych wystąpień Ukraińców.

Jak już donosiliśmy, o świcie Ukraińcy zawiesili na Uniwersytecie oraz na kopcu Unji lubelskiej chorągwie ukraińskie, które usunęła policja.

WIECZORNA MSZA.

Wieczorem w katedrze unickiej św. Jura odprawiono nabożeństwo za poległych w walce Ukraińców. Na dziedzińcu katedry zebrało się kilkuset bojowców Ukraińskich, do których przemówili, podżegając przeciwko Polsce, posłowie ukraińscy: Leszczyński oraz Celewicz.

STRZAŁY NA ULICY.

Rozgrzani prowokacyjnymi mowami, Ukraińcy ruszyli w pochodzie ulicą Mickiewicza na miasto. Tu demonstrantom zastąpiła drogę policja. Wówczas z tłumy ukraińskiego padły rewolwerowe strzały do policjantów. Policja odpowiedziała strzałami. Wywiązała się strzelanina, podczas której padło około 300 strzałów. W czasie strzelaniny poseł ukraiński Celewicz zagrzewał do dalszej walki z policją. W czasie walki ranniono 10 osób, między innymi trzech posterunkowych oraz kilku uczniów i uczennic.

BARYKADY W RUSKIM DOMU AKADEM.

W odpowiedzi na krwawe demonstracje Ukraińców ruszyła o godz. 7-ej wieczorem polska młodzież akademicka na ukraiński Dom Akademicki, gdzie zabarykadowali się Ukraińcy. Zacząto wybijać szyby. W odpowiedzi na to z Domu Ukraińskiego posypały się strzały i znów wywiązała się formalna bitwa. Znowuż kilkanaście osób zostało rannych, między innymi około 18-tu policjantów.

ZDEMOLOWANIE „PROŚWITY”.

O godz. 8-ej wieczorem tłum polski ruszył na ulicę Ruską, gdzie zdemolowano budynek Tow. „Proświta”, lokal redakcji dziennika ukraińskiego „Dilo” i biura Tow. ukraińskiego asekuracyjnego „Dnister”. Z lokalu budynku „Proświta” tłum powyrzucał na ulicę urządzenia drukarni i części rozebranych maszyn.

O g. 9-tej tłum udał się na ul. Kościuszki, gdzie zdemolowano sklep kooperatywy ukraińskiej „Masłosojuz”; sprzęty wywzruczone na ulicę. Pod naporem policji tłum począł rozchodzić się około godz. 10-ej

do domów.

Następnie młodzież akademicka udała się pod pomnik Mickiewicza, gdzie po przemówieniach przedstawiciele młodzieży narodowej, red. Hrabyka i p. Bogdanowicza uchwalono rezolucję, wzywającą rząd do rozwiązania antypolskich organizacji ukraińskich, poczem demonstracji rozeszli się.

OPANOWANIE SYTUACJI.

Lwów 2-11 (tel. wł.)

Wedle otrzymanych wiadomości przez centralne władze bezpieczeństwa, we Lwowie panuje od wczorajszego wieczoru zupełny spokój. Władze bezpieczeństwa, które opanowały sytuację, przeprowadzają teraz dochodzenia. Z Warszawy żadna komisja nie zostanie wysłana. Wojewoda Gołuchowski nadesłał wyczerpujący raport o zajęciach wczorajszych.

PROWODYRZY W ROLI NIEWINIATEK.

Lwów 2-11 (tel. wł.)

Jak lwowskie „Słowo Polskie” informuje, wczoraj późnym wieczorem u starosty grodzkiego Reinländera, interwenjowali posłowie ruscy Dymitr Lewicki i Lucki. Gdy im przedstawiono faktyczny stan zajęć w katedrze św. Jura, określili oni zbrojną prowokację bojówkarzy ukraińskich, jako dzieło czynników, na które oni nie mają wpływu. „Słowo” donosi również, że naczelnik wojewódzkiego wydziału bezpieczeństwa major Rogowski, przeprowadził wczoraj o godz. 11 w nocy wizję lokalną w zniszczonych domach i zabezpieczył je od ewentualnej grabieży ze strony szumowin. „Słowo” podkreśla, że kasy zarówno w lokalu „Proświty” jak i „Masłosojuza” zostały nietknięte i nie czyniono najmniejszych prób uszkodzenia ich.

Lwów, 2-11

Mimo znaczenia nastroju chwili przez barbarzyńskie występkę ukraińskie w nocy z środy na czwartek przez znieważenie pomników poległych Polaków — uroczystości za powiedziane na dzień wczorajszy w związku z obchodem 10-lecia obrony Lwowa odbyły się normalnie.

W kościele św. Elżbiety odbyło się wczoraj uroczyste nabożeństwo, w którym wzięły udział tłumy rodaków. W środku głównej nawy ustawiono symboliczny katafalk, na którym wśród kwiatów, zieleni i świateł widniały wizerunki poległych w obronie Lwowa bohaterów. Wokół katafalku sta-

nęły sztandary różnych organizacji. Honorowe miejsce zajęły sztandary Związku obrońców Lwowa i pierwszej załogi.

Na nabożeństwie byli obecni liczni przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych: insp. armji gen. Norwid-Neugebauer, dow. OK. Lwów gen. Popowicz, kom. miasta mjr: Łabęcki, pułk. Zulauf oraz sztab oficerski. Poza tem przybyli zastępca komisarza rządu m. Lwowa Frankowski, sen. Thulie i inni, Obrońcy Lwowa stawili się licznie z prezesem Związek dr. Nowak-Przygodzkim i wiceprez. pułk. Baczyskim. Nie brakło również weteranów powstania 1863 r. Na dziedzińcu kościoła straż honorową pełniła w bojowym rynsztunku z orkiestrą kompanja 40 pułku piechoty.

Po Mszy św. organizacje i oddziały wojskowe rozeszły się po mieście przy dźwiękach orkiestr.

Wczoraj został również odznaczony za szczytnie Krzyżem obrony Lwowa Dom Akademicki im. Adama Mickiewicza. Odświeżenie krzyża gokołał dr. Tadeusz Nittman w imieniu kapituły odznaki. Dom ten jest pamiętny z tego, że z niego właśnie wyruszyły w bój o polskość Lwowa P.O.W. straż akademicka i związek „Wolność”. Podczas uroczystości asystowały tłumy młodzieży akademickiej formacje wojskowe oraz niezliczoną tłumy publiczności.

STRZELALI TYLKO RUSINI.

Lwów 2-11 (aw)

Dzienniki zgodnie podkreślają fakt, iż ze strony Rusinów nikt nie został ranny od postrzału, natomiast wszyscy ranni od kul rekrutują się bądź ze strażników, bądź z policjantów.

U. O. W. NA WIDOWNI.

Jak wynika już z wstępnego doniesienia, organizacja zaburzeń ujęła w swe ręce Ukraińska Organizacja Wojskowa. Zarządziła ona wczoraj ulotki, wzywające do wzniecania zaburzeń i gwałtownych wystąpień przeciwko policji.

W RCHATYNIE RÓWNIEŻ.

Jak donoszą z Rchatyna, nocy ubiegłej znieważono pomnik bohaterów ostatniej wojny, ustawiony obok grobu powstańców z 1863 r. Oba pomniki zostały wywrócone. Policja ujęła kilku działaczy ukraińskich, podejrzanych o dokonanie zbrodniczego czynu.

ZAOCZNY WYROK NA BEŁĘ KUNA.

Bukareszt 2-11.

Sąd rumuński w Klausenburgu skazał zaocznie na 5 lat więzienia słynnego komunistę i kata Węgier Bełę Kuna. Skazanie nastąpiło w sprawie niejakiego komunisty Klejzera, który zajmował się w Rumunii szpiegostwem na korzyść sowie-
tow.

—o—

**ZNIZKA KOSZTÓW UTRZYMANIA,
CZY POWODZENIE KOMISJI.**

Sosnowiec, 2-11 (aw)

Komisja do badania cen, ukonstytuowana przy inspektoracie pracy, orzekła, iż w miesiącu październiku, w porównaniu z wrześniem, koszty utrzymania spadły w Sosnowcu o 1.36 proc.

—o—

ALBERT THOMAS w WARSZAWIE.

Warszawa 2-11 (ate)

W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy w przejeździe do Chin i Japonii dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy Albert Thomas. Na dworcu witali go minister pracy i opieki społecznej doktor Jurkiewicz, z którym Thomas prowadził dłuższą rozmowę.

—o—

WARZAWSKA GILDA OFICJALNA

z dnia 2-go listopada 1928 roku.

WALUTY I DEWIZY.

Dolary Stanów Zjedn. 8,88½
Belgia 123,90
Holandia 357,60
Londyn 43,23
Nowy Jork 8,90
Paryż 34,83½
Praga 26,41 i pół.
Szwajcaria 171,55
Włochy 46,70
Wiedeń 125,37.

Obrót dewizami większy. Dolar gotówkowy w obrotach prywatnych 8,88½. Rubel złoty 4.65. Gram czystego złota 5,9244.

PAPIERY PROCENTOWE.

5% państw. poz. premjowa dolarowa 99,00; 5% konwersyjna 67,00; 6% poz. dolarowa 85,25; 10% poz. kolejowa 203,50; 5% poz. kolejowa konwersyjna 60,75; 4% poz. inwestycyjna 117,00; 7% poz. stabilizacyjna 92,00; 8% L. Z. Banku gospod. krajow. 94,00; 8% L. Z. Banku rolnego 94,00; 8% L. Z. Tow. kred. przem. pol. 89,00; 4½% L. Z. ziemskie 49,50; 5% L. Z. m. Warszawy 55,50; 8% L. Z. m. Łodzi 63,00; 8% obli. komun. Banku gospod. kraj. 94,00.

AKCJE.

Bank handlowy 120,00; Bank Polski 177,00; Bank zachodni bez praw; Bank Zw. społ. zar. 80,00; Sole potasowe 25,00; Elektr. dąbrow. 88,00; Chodorów 195,00; Firlej 65,00; Drogi żelazne dojazdowe 23,00; „Nobel” 26,00; Lilpop 36,00; Modrzejów 33,75; Ostrowieckie serja B 110,00; Rudzki 38,50; Starachowice 42,50; Spirytus 24,00.

Z pożyczek państwowych mocniejsze obie „premjówki”. Z listów zastawnych mocniejsze 4½% ziemskie. Dla akcji tendencja przeważnie mocniejsza.

W Moskwie o Polskiej Partji Socjalistycznej

Zdaniem korespondenta „Izwestji” wpływy P. P. S. słabną z każdym dniem

Moskwa, 2-11 (aw)

Korespondent warszawski „Izwestji”, w dłuższej korespondencji omawia sprawę obecnej sytuacji w P.P.S. Jak wynika z brzmienia tej korespondencji, autor jej zapatruje się na sytuację w P.P.S. raczej pesymistycznie. Stwierdza on, że — jakkolwiek sam rozłam przez odseparowanie się grupy posła Jaworowskiego nie wpłynął ujemnie na liczebność sił w partji, to jednak wpływ jej i znaczenie stopniowo maleją, co widać już choćby z wytwarzającej się ostatnio zwolna sytuacji w Łodzi, gdzie mimo pewnego zwycięstwa w wyborach wpływy socjalistów słabną stale.

Destrukcyjnie na całość partja działa—

zdaniem autora korespondencji — pozostawia nie wewnątrz partji i nadal tak zagorzałych pilsudczyków, jak: Bobrowski, Malinowski, Ziemięcki, Pączek, Pająk, Praussowa i t. d. Działać oni będą zawsze w duchu raczej filozoficznym, łamiąc przez to linje wytyczne przydzium partji.

W zakończeniu korespondencji autor jej stwierdza, iż do grupy Jaworowskiego przetrzymała się jedynie część partji w okręgach warszawskim, mławskim i katowickim. W pozostałych okręgach stan posiadania P. P. S. jest niezmienny i nie należy jednak oczekiwać, aby między rdzenną partją a grupą Jaworowskiego doszło do gwałtowniejszych walk.

Ustąpienia Meysztowicza i Niezabytowskiego

Domaga się poseł secesyjnej grupy P. P. S.

Katowice, 2-11 (aw)

W dniu dzisiejszym toczyły się w dalszym ciągu obrady grupy posła Jaworowskiego. Poseł Szczypiorski domagał się w swoim przemówieniu m. in. rekonstrukcji gabinetu (przez zastąpienie ministrów Mey-

sztowicza i Niezabytowskiego, holdujących prądom zbyt reakcyjnym, przez ludzi innych), współpracy rządu z Sejmem, poprawy bytu robotników i urzędników, rozbudowy ustawodawstwa ubezpieczeniowego, etc.

W przededniu rokowań z Litwą

Kwestje formalne nie będą omawiane

Litwini poruszają natomiast kwestje granic

Kowno 2-11 (ate)

Lietuwos Sinios, zamieszcza wywiad swego królewieckiego korespondenta z jedną z najbardziej autorytatywnych osobistości litewskich na temat wyniku rokowań litewsko-polskich. Delegacja litewska zamierza według tych oświadczeń, wystąpić do rozmów merytorycznych, odrzucając dawną taktykę formalnego traktowania całej sprawy. Co się tyczy samych rokowań, to Litwa chciałaby jaknajbardziej rozszerzyć tezę wileńską jednak w obecnym stanie rzeczy, rokowania oparte będą na rezolucji Ligi Narodów. W dalszym ciągu swego oświadczenia, polityk zaznacza, iż Litwa

porzuci kwestję czysto formalną, jednakże zamierza podczas rokowań samych poruszyć kwestje bardzo drażliwe, w szczególności sprawę odszkodowań oraz sprawę granic litewsko-polskich.

Królewiec 2-11 (ate)

Dziś zjechała się tu część delegacji polskiej i litewskiej oraz szereg dziennikarzy. Z pośród członków delegacji polskiej przybyli sekretarz generalny delegacji polskiej Perkowski, sekretarz drugiej komisji Łapiński, oraz radca prasowy delegacji p. Litauer. Wieczorem przybył tutaj poseł polski w Berlinie pan Knoll.

Wybory gminne w Anglii

Zwycięstwo przechyla się na stronę partji pracy

Londyn, 2-11 (ate)

Dotychczasowe wyniki wyborów komunalnych w miastach angielskich wykazują, że partja pracy odnosi znaczne zwycięstwa. Dotychczas partja pracy tylko w Londynie zdobyła 40 miejsc a konserwatyści stracili 34. Poza Londynem partja pracy osiągnęła znaczną przewagę w Liverpoolu, gdzie zdobyła nie mniej niż 11 miejsc. W Birminghamie zdobyła 3 miejsca a w dwóch miastach Svingdon i Leicester po raz pierwszy osiągnęła w radach miejskich większość. Ogółem partja pracy ma dotychczas 101 miejsc. Ogół

na liczba strat liberałów wynosi 10 miejsc, ogólna strata konserwatystów 57. Między innymi zaznaczyć należy, że w Wincsterze socjaliści po raz pierwszy będą mieli swego przedstawiciela w parlamencie.

Instrumenty

MUZYCZNE najtaniej sprzedaje pracownia instrumentów muzycznych F. J. UKSA BO-NIEWICZA Łódź, ul. Targowa 1. 35. Dla szkół nauczycieli i uczni ustępstwa.

Prawda o Palestynie

Wieczni tułacze nie mogą własnej zbudować ojczyzny

W jednym z ostatnich zeszytów paryskiego miesięcznika „Mercure de France” pojawił się artykuł dr. Kadmi-Kohena, wychowanka liceum hebrajskiego w Tel-Awiw w Palestynie p. t.: „Bankructwo sjonizmu”. Artykuł ten, pisany chyba przez człowieka bardzo kompetentnego, jest nie małą rewelacją zarówno dla żydów jak i chrześcijan.

P. Kohen przypomina, iż na całą ludność wynoszącą około 890,000 mieszkańców jest obecnie w Palestynie mniej więcej 160,000 żydów, czyli 18 proc. całej ludności, 3,7 proc. ziemi należy do żydów. Jakżeż daleko wobec tego do zrealizowania planów sjonizmu, ażeby w Palestynie stworzyć kraj żydowski.

Czem się trudni owych 160,000 żydów. Otóż jedna trzecia to rolnicy, którzy przyczynili się ostatnio do podniesienia nielicznych kolonii żydowskich, entuzjaci, nie zawsze uzdolnieni do tych prac (doktorzy prawa i słuchacze filozofii, tłułący kamienie i orzący pola), często podnieceni słomianym ogniem, ale bądź co bądź twórcy. Reszta dwie trzecie ludności żydowskiej składa się ze starych, pobożnych żydów, którzy przyjechali do Palestyny umrzeć i nie mają nic wspólnego ze sjonizmem — następnie, to drobni handlarze, urzędnicy sjonistyczni, wszyscy żyjący ze wsparć, płynących z całej diaspory żydowskiej.

„Niech tylko np. zapał sjonistyczny w Stanach Zjednoczonych osłabnie, entuzjizm narodowy zmaleje, a połowa ludności palestyńskiej żydowskiej odczuje to i może z dnia na dzień popaść w nędzę. Oto wielkie niebezpieczeństwo przyszłości sjonistycznej w Palestynie”.

A jak się przedstawia ta przyszłość w cyfrach?

Oto osiedlenie jednej rodziny żydowskiej w jakiegokolwiek kolonii, kosztuje 700 funtów szterlingów. W niektórych kolonjach sam zakup gruntu na jedną rodzinę kosztował 1,000 f. szter.

„Na ogólną powierzchnię 27,000 kilometrów kwadratowych, zaledwie dziesiąta część ziemi jest uprawną. Przy tak ograniczonej ilości ziemi uprawnej, łatwo sobie wyobrazić brutalność prawa podaży i popy-

tu. Dodawszy do tego chciwość arabską i spekulację żydowską, łatwo zrozumieć, do jakich cen dochodzą tereny sprzedawane.

Pomimo niżki obecnej, wynikłej w następstwie krachu, spowodowanej okresem wyuzdanej spekulacji, która się ukończyła 1925 roku, nie znajdzie się nigdzie w Palestynie, nawet w okolicy zupełnie pustynnej, hektara ziemi poniżej 5 funtów szterlingów. Bliżej miast, ziemia najbardziej jałowa, dochodzi do cen niezwykłych. Jeden hektar o 3 kilometry od Jerozolimy, wysoko w górach, kosztuje do 1,000 funtów szterlingów. A w Tel-Awiw płaci się za teren drożej niż w centrum Paryża.

Widocznym jest, że nabycie nie całości, ale poprostu połowy ziem uprawnych przez organizację sjonistyczną, lub związki zostające pod jej kontrolą, wymagałoby sumy 30,000,000 funtów szterlingów, licząc średnio za jeden hektar 20 f. szt.

Do tej sumy dodać należy kosztu ulepszenia ziemi: oczyszczenia z kamieni, urządzenie tarasów, ekwipunek rolny, budo-

wę domów i ferm, kupno bydła, narzędzi rolniczych, nasion i kapitał zapasowy do pierwszych zbiorów, co dla pomarańczarni, bardzo zresztą produktywnych, wynosi 8 lat.

Dodając te cyfry osiągnęlibyśmy kwotę 300 milionów f. szt. Wszystkie największe fortuny żydowskie, połączone razem, wystarczyłyby zaledwie na to. Można więc powiedzieć, że kolonie już istniejące i pokazywane turystom, są to wsie a la Potiomkin, i że stworzenie państwa sjonistycznego rolnego w Palestynie, jest chimerą”.

Jak widać z tego, sprawa tworzenia państwa żydowskiego w Palestynie jest jeszcze jednym „bluffem” żydowskim, który już z samego początku wykazał swoją nie realność. Wszystko to jest mydleniem oczu opinii świata.

Bluffem tem dziwniejszym, że obliczonym na naiwność tych właśnie, których dotyczy, dla których dobra rzekomo — zorganizowany został.

Kategorie obciążenia filmów

OCENA FILMÓW WŁASNYCH I IMPORTOWANYCH.

Przemysł filmowy w Polsce spotkał się w pierwszych latach swego istnienia z pewnymi trudnościami. Samorządy nałożyły wysoki podatek na kina, każąc wypłacać sobie połowę wpływów brutto.

W miarę powrotu do normalnych stosunków gospodarczych samorządy miejskie odzyskują inne źródła dochodów. W stosunku czynników państwowych do kina zaszła w ostatnich czasach ewolucja, korzystna dla sztuki filmowej w Polsce.

Decydujący krok w tym kierunku uczynił dn. 24 ub, m, p. pułk. Łuskino; szef urzędu filmowego w min. spraw wewn., ustalając skalę obciążenia filmów podług 11 kategorii, określonych ich wartością naukową, artystyczną i moralną. Rozpiętość tej skali jest b. znaczna: od 10 proc. do 75 proc. (i wyżej) wpływów brutto. Dla filmów krajowych obowiązuje podatek 10 proc., dla 10 pierwszych kategorii (filmy naukowe i krajoznawcze, wybitnie artystyczne, wybitnie etyczne, historyczne, artystyczne, dobre rozrywkowe, rozrywkowe przeciętne). Jedyne tylko filmy krajowe o małej wartości etycznej lub artystycznej opłacają od 10 do 50 proc. Co do filmów importowanych, ocena jest bardziej zróżnicowana. Filmy naukowe płacą 10 proc.; naukowe z fabułą oraz

krajoznawcze od 10 proc. do 30 proc.; wybitnie artystyczne o wysokich walorach etycznych — 30 proc.; wybitnie etyczne, etyczne i historyczne — od 30 proc. do 50 proc.; wybitnie artystyczne i artystyczne — od 40 proc. do 60 proc.; dobre rozrywkowe — od 50 proc. do 70 proc.; rozrywkowe przeciętne — 75 proc.; wreszcie filmy o małej wartości etycznej albo artystycznej — 75 proc. i wyżej. W myśl rozporządzenia min. spraw wewn. z dnia 5 ub, m, oceną filmów według ich wartości naukowej, moralnej i artystycznej zajmować się będą, łącznie z ich cenzurowaniem, urzędnicy wydziału filmowego w min. spraw wewn. Komisji magistrackiej pozostaje czynność wyznaczania podatku w ramach ściśle już określonych.

Zarządzenie wykonawcze, o którym mowa obowiązuje narazie tylko w obrębie Warszawy, ale ma być rozszerzone wkrótce na całe państwo.

NIEDOSTRZĘGALNIE
BRWAŁE USUWA

SIWIZNE

Oriente
REGENE-
RATEUR

CIENIE WŁOSY NA
KOLOR NATURALNY

BEZWARUNKOWO NIESZKODLIWY
DARFUMERIE D'ORIENT
WADESKA • WADECKA

LOGARNO w NIEBEZPIECZEŃSTWIE.

Locarno 2-11.

W związku z ulewami deszczami pa dającymi bez przerwy od 24-ch godzin poziom wody na Lago Maggiore podniósł się znacznie. Woda zalała bulwar oraz znaczną część nowej dzielnicy, w której znajduje się pałac konferencyjny. Wielki plac jest w kilku miejscach zalany wodą, również arkady pałacu „pokoju” stoją w wodzie.

Kino Dom Ludowy

PRZEJAZD Nr. 34 277—

Dziś

Wspaniały film p. t.

Dziś

„Kobieta z milionami”

wzruszający dramat żyłowy

W rolach głównych znakomita para wirtuozów ekranów

Pat O'Mally i Mc Busch

Ne śmierć i życie walczą dwie kobiety o jednego mężczyznę

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr. II miejsce 40 gr. III miejsce 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 1.30 po poł. I miejsce 90 gr., II miejsce 50 gr. III miejsce 40 gr.

SWIETY POLITYCZNE

PROBA SIŁ

Konflikt anglo-amerykański przerodzić się może w walkę Tytanów

Poza łańcuchem drobnych, dla każdego niemal uchwytnych wydarzeń politycznych, istnieje w polityce coś, co stanowi dopiero prawdziwą głębię: są to wielkie plany i pociągnięcia geniuszów politycznych, zakrojone na szereg pokoleń.

Taką politykę w wielkim stylu prowadzi dziś St. Zjednoczone.

Ostatnie pięćdziesięciolecie aż do wybuchu wojny światowej było właściwie okresem tryumfalnego pochodzenia Anglii, która zdobywała sobie w świecie i politycznie i materialnie coraz to poważniejsze stanowisko. Na tem właśnie tle powstało przysłowie: „Świat dziwnie szybko staje się angielski”. Anglia miała wszelkie dane po temu, by przodować całemu światu: posiadała 37 milionów kilometrów kwadratowych obszaru, na którym mieszkało 450 milionów ludzi. Olbrzymie kolonie, rozsiępane po całym świecie, służyły jej potędze, szłać swe produkty i surowce na użytek metropolii. Dopiero w tym świetle zrozumiała się staję duma Anglika, który unikał uczenia się języków obcych i uważał naród swój za wybrany.

Wojna gruntownie zniszczyła wszystko. Nietylko bowiem dominacja i kolonie angielskie wzamian za wyświadczone podczas wojny usługi domagać się zaczęły coraz to większych uprawnień i przywilejów, które ich zależność od macierzy uczyniły zładą jedynie; nietylko Anglia z kapitalisty stała się sama dłużnikiem, zmuszonym do płacenia wielkich sum, lecz, co najboleśniej dla Anglika, na miejsce, z którego ją wojna wysadziła, coraz pewniejszym krokiem idą Stany Zjednoczone.

Wzajemny układ sił obu mocarstw anglosaskich? Pozornie jest on korzystny dla Anglii. Boć wobec 450 milionów ludności tego imperjum St. Zjednoczone mają za ledwie 120 milionów. Pod względem przestrzeni również góruje W. Brytania, której obszar wynosi 37 milionów kilometrów kwadratowych, gdy St. Zjednoczone posiadają zaledwie 16 milionów. Lecz to właśnie, co stanowi pozorną potęgę Anglii, jest właściwie jej słabością.

Boć ludność imperjum brytyjskiego jest bardzo różnorodna: — Angliki stanowią zaledwie jej dziesiątą część; reszta — to elementy o bardzo małym zespoleniu z Anglią, jak np. Hindusi, lub wcale od nich nie różniący się pod względem sympatii do Anglii Irlandczyki. Co gorsze dla Anglii ludność ta rozsiękana jest na olbrzymich terenach.

A St. Zjednoczone? Ich ludność — to prawie wyłącznie biali, 70 milionów stanowią Anglosasi czystej krwi, a 30 milionów — to wprawdzie imigranci innej rasy, niemniej czują się obywatelami St. Zjednoczonych i są z tego dumni. Zresztą na obszarze Ameryki śmiało może znaleźć zatrudnienie i wyżywienie pół miliona ludzi — jest to więc państwo pod względem zaludnienia o możliwościach istotnie nieograniczonych. O W. Brytanii tego powiedzieć nie można.

W zakresie spraw gospodarczych stanowisko St. Zjednoczonych jest jeszcze bardziej korzystne. Przecież wytwarzają one 72 proc. światowej produkcji ropy, 60 proc. żelaza i stali, 52 proc. bawełny, drzewa i miedzi, 43 proc. światowej produkcji węgla.

Gdy St. Zjednoczone są największym w świecie eksporterem żywności, Anglija płodami swego rolnictwa wyżywić się mogła zaledwie w ciągu pięciu tygodni na rok.

Przemysł Anglii żadnego nie wytrzymuje porównania ze Stanami; pracuje on przestarzałymi maszynami i metodami, gdy tymczasem przemysł amerykański posługuje się najnowszym systemem maszyn i wzorowo jest zorganizowany.

Pod względem finansowym na miejscu Londynu, który był bankierem świata, po wojnie zjawił się New York; Anglija z narodu wierzycieli stała się dłużnikiem. Majątek narodowy St. Zjednoczonych obliczają na 500 miliardów dolarów, podczas gdy majątek angielski około 125 miliardów.

Dla całokształtu trzeba jeszcze wziąć pod uwagę i tę okoliczność, iż St. Zjednoczone pod względem strategicznym położone są nadzwyczaj korzystnie, gdy tymczasem Anglija — wobec postępów lotnictwa — nie jest dziś wcale izolowana. Zresztą St. Zje-

dnoczone przy dzisiejszym stanie rzeczy mogłyby wystawić 12 milionów żołnierzy, a ich flota pod względem tonażu nie ustępuje wcale angielskiej.

Anglicy nie mają ochoty zrzec się potęgi, jaką posiadają, nie pozwalają zresztą na to prestiż wobec dominjów i kolonji Anglija czuje dobrze, iż na polu walki o hegemonję nad światem może dojść kiedyś do konfliktu ze St. Zjednoczonymi, a że walka ta mogłaby być nierówna, więc zdobywa sobie względy Japonji i Francji by dzięki nim zyskać przewagę. Akcję tę stara się krzyżować dyplomacja amerykańska: — Japonji przeciwstawia się Chiny, popiera ruch irlandzki, nawiązuje ściśle stosunki i p.ństwami Afryki, a nawet zaczyna powoli nawiązywać stosunki z sowietami.

Są to dopiero zaczątki konfliktu. Być jednak może, że wyrównane one zostaną przez wzajemne ustępstwa i podział wpływów na kuli ziemskiej. Przecież Anglicy i Amerykanie są synami jednej rasy.

Pięćdziesięciolecie republiki w b. państwie sułtanów

TURCJA ZYSKAŁA POD KAŻDYM WZGLĘDEM NA ZMIANIE USTROJU

W początkach bieżącego tygodnia obchodziła Turcja wśród wielkich festynów pięćdziesięciolecie rządów republikańskich.

Uroczystości przybrały poniekąd znaczenie osobistego hołdu, wyrażonego Kemalowi, któremu młoda republika turecka zawdzięcza zarówno swą metamorfozę wewnętrzną-państwową jak pozycję, zajmowaną na międzynarodowej platformie. Rzucając okiem na wytworzone w kraju stosunki, nie trudno dostrzedz, że sytuacja zmieniła się w Turcji pod każdym względem do niepoznania. Przedewszystkiem zaprowadzono ład i porządek we wschodniej części państwa, gdzie szczepy Kurów wywoływały ustawiczne prawie awantury z Persami. Awantury te ustały zupełnie. Jedynie tylko na pograniczu Syrii, pomimo zawartych między Turcją a Francją układów oraz przeciągających się dotychczas prac komisji granicznej — przychodzi do ustawicznych tarć między Czerkiesami, Ormianami i Kurdami tworzącymi zwarte i doskonale zorganizowane bandy, które sprawiają Turcji dużo kłopotu. Poza tem panuje we wszystkich częściach kraju zupełny spokój. Rząd obecny skonsolidował się tak dalece, że nie obawia się już żadnych intryg ani machinacji swoich przeciwników, uprawiających wrogą propagandę nietylko wewnątrz pań-

stwa, lecz zagranicą, a zwłaszcza w Paryżu

Naród turecki przechodzi co prawda w chwili obecnej pewnego rodzaju kryzys ekonomiczny, zrodzony wskutek nieurodzajów tegorocznych i wzmagającego się kryzysu w sąsiednich krajach, a zwłaszcza w Rosji, ogółem wzięwszy jednak, cały kompleks wytworzonych kryzysów zaliczyć można do fenomenów ekonomicznych, nie wpływających na znaczne pogorszenie sytuacji wewnątrz państwa

Rząd pracuje bezustannie nad przeprowadzeniem całkowitej reorganizacji czy to pod względem obyczajów, czy życia społecznego i intelektualnego według wzorów europejskich. Reorganizację stosunków wewnątrz-państwowych rozpoczęto od zaprowadzenia cywilnego kodeksu szwajcarskiego i karnego kodeksu włoskiego, od zniesienia poligamji, od zmiany systemu nauczania w szkołach i zaprowadzenia pisowni łacińskiej zamiast pisowni arabskiej. Rząd turecki kroczy nadal mimo przeróżnych trudności natury finansowej — po rozpoczęciu drodzy reform i przystąpił obecnie do zwalczania analfabetyzmu.

W dziedzinie polityki zagranicznej miał rząd Kemala również do zanotowania w ciągu ubiegłych pięciu lat dużo poważnych sukcesów. Zawarł on cały szereg układów politycznych ze wszystkimi niema państwami sąsiednimi, a obecnie przystąpił do sfinalizowania układu z Grecją i Bułgarią. Za największy sukces polityczny nowoczesnej Turcji uznać należy zacieśnienie węzłów przyjacielskich z Włochami, dzięki którym można było przystąpić do pacyfikacji całego wybrzeża Morza Śródziemnego. Stosunki z Rosją nie są co prawda najlepszymi w obecnej chwili, ale oziębienie ich wpływa raczej korzystnie i stanowi pewną rękojmię, że Turcja nie dopuści do wyzyskania swego kraju dla przeprowadzenia eksperymentów bolszewickich.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 30—X 1928 r 2833

— Dla dorosłych; —

Wschód Słońca

(SUNRISE)

W rolach gł.: George O'Brien, Janet Gayne i Margaret Livingston

— Dla młodzieży; —

Kariera Chaplina

Komedja w 10 aktach.

MIEDZA I WSZECHŚWIAT.

W przededniu zdemaskowania... księżycy, GENJUSZ LUDZKI ZRYWA ZASŁONĘ Z TAJNI SYSTEMU PLANETARNEGO

Największy teleskop świata będzie wkrótce oddany do użytku astronomów

Do niedawna jeszcze uśmiechano się sceptycznie w szerokich sferach naukowych na wiadomość, iż pewien handlarz kardynek w południowej Francji, nazwiskiem Dina, z pochodzenia Portugalczyk, za kochał się w gwieździe, ale nie w filmowej, ale w jednej z najjaśniejszych na firmamencie niebieskim, Syrjusz i poświęcił 2 miliony dolarów na wybudowanie w najnowsze przyrządy zaopatrzonego obserwatorium astronomicznego, celem zdradzenia tajemnicy niezbadanych do tej pory planet.

Dzisiaj, kiedy jego plany zaczynają się realizować, nazwisko Diny obiega szpalaty dzienników całego świata.

Na granicy szwajcarsko - francuskiej na górze Saleve, buduje się w pospieszonym tempie obserwatorium astronomiczne, pałac pełen cudownych zwierciadeł, na których kryształowych powierzchniach ujrzymy wreszcie prawdziwe oblicze tajemniczych światów. W paryskich zakładach panuje setka rąk nad urzeczywistnieniem tego dzieła. Odlewane są tam olbrzymie zwierciadła, które utworzą istotę niebieskiej armaty-teleskopu, jakiego nikt na kuli ziemskiej dotychczas nie oglądał.

Dotychczasowe olbrzymie teleskopy europejskich wież astronomicznych są dziecinnymi zabawkami w porównaniu do optycznych cyklopów Dina, wobec których zbledną wspaniałe urządzenia obserwatorów amerykańskich, ze sławnym teleskopem lustrzanym Hookera w Kalifornji. Cudowne bowiem zwierciadło w teleskopie Diny w tym najpotężniejszym astronomicznym przyrządzie, jaki dotychczas stworzyły ręce ludzkie, będzie miało powierzchnię o pięciometrowej średnicy z poczworną skalą działania.

Potężna armata skierowana zostanie przede wszystkim na księżyc. To ciało niebieskie, wiszące nad naszymi głowami na wysokości 400,000 kilometrów stanie się do

stępne oczom badacza, jak gdyby znajdowało się w odległości 40 kilometrów.

Tym olbrzymim zwierciadłem będzie musiał księżyc zdradzić swoje najskrytsze tajemnice. Jeżeli pozostały jakiegokolwiek ślady zamierchłej kultury wymarłego świata na księżycu, czy to regulowane łożysko wyschniętej rzeki, lub wytknięta ulica — zbada dokładnie zwierciadło Dina. Nietylko wyniosłe szczyty, lecz nawet wzniesienia wysokości 40—50 metrów będzie można za pomocą tego teleskopu sfotografować.

Kryształowa powierzchnia tego cudownego zwierciadła odbije wewnątrz wygasłych wulkanów i rozpadlin skorupy księżycowej. Teleskop Diny rozwiąże nareszcie zagadkę Marsa. Nareszcie dowiemy się, czy owe olbrzymie kanały, te przypuszczalne arcydzieła techniczne marsjańskich inżynierów są rzeczywiście monumetalnymi dziełami wiedzy i nauki, a nie złudzeniami o-

ptycznymi, igraszką świetlną, jak fata morgana. Oko astronoma, uzbrojone w ten potężny instrument, zbada też, co znaczą owe zagadkowe czerwone plamy, wielkości naszego całego globu ziemskiego, pojawiające się na jaśniejącej w blasku powierzchni olbrzymiej planety Jowisza. Czy jest to kosmiczna chmura, czy też mgławica w atmosferze otaczającej tę planetę, czy też pływająca wyspa na oceanie na Jowiszu?

Największą jednak tajemnicą wszechświata, którą ma zbadać teleskop Diny jest zupełnie innego rodzaju. Leży ona w mrocznej dali gwiazd stałych.

Dotychczasowe najsilniejsze instrumenty nie zdołały tych gigantycznych olbrzymów uczynić widocznymi dla ludzkiego oka. Słońca te, w których wnętrzu nasze słońce, ogrzewające kulę ziemską pomieścić by się mogło setki tysięcy razy, ukazują się w nich jako małe punkciki świetlne. Żaden z dotychczasowych teleskopów nie zdołał tych mikroskopijnych świetlików wydobyc z głębi wszechświata i pokazać te punkty na zwierciadlanej powierzchni lustra, jako najmniejsze bodaj powierzchnie.

Nasze sąsiednie słońce alfa Centaurów, którego odległość od ziemi wynosi tylko 400 biljonów kilometrów i Syrjusz, leżący dwa razy dalej, ukazują się w teleskopie Hookera, najsilniejszym obecnie na całym świecie przyrządzie, zaledwie jako małe ogniki.

W grudniu 1929 roku skieruje Dina swój teleskop na Syrjusza. W ciszy nocnej zimowej, astronom będzie oczekiwał w radośnym skupieniu poselstwa świetlanego, które jaśniejąca tarcza Syrjusza prześle na szczyt ziemi. Jeżeli miast drobnego punktu, tarcza tego niezbadanego dotychczas słońca, zajaśnieje przed okiem ludzkim po raz pierwszy, będzie to największym triumfem potęgi ludzkiego genjuszu.



OSTRZEŻENIE Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie uparczywie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu. — —

PRAWO I SĄD.

Ustrój sądów przysięgłych.

Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz kodeks postępowania karnego w Polsce zawierają przepisy normujące udział sądów przysięgłych w wymiarze sprawiedliwości karzącej, ich właściwość i organizację oraz postępowanie przed nimi.

Do kompetencji sądów przysięgłych należą sprawy o przestępstwa, uznane przez ustawę za polityczne, oraz o przestępstwa przeciwko wolności bezterminowego albo co najmniej 10-letniego.

Sądy przysięgłych stanowią dwa odrębne kolegia: koronne, złożone z sędziów zawodowych i obywatelskie z przedstawicieli społeczeństwa. Kolegium koronne nosi nazwę trybunału i składa się z przewodniczącego którym jest wyznaczony dla każdego

rodów sądu przysięgłych przez prezesa sądu apelacyjnego sędzią okręgowy, lub apelacyjny, oraz z 2 sędziów okręgowych. Kolegium obywatelskie nazywa się ławą przysięgłych. Sesje sądów przysięgłych nazywają się rokami i odbywają się w zasadzie w siedzibie sądu okręgowego.

Do sprawowania obowiązków przysięgłych powołuje się tylko mężczyźni, obywatele polscy o pełni praw, w wieku od lat 30 do 70, mieszkających przynajmniej od 2 lat na obszarze danej gminy, rozumiejących język polski i umiejących czytać i pisać (niekoniecznie po polsku). Pełnienie obowiązków przysięgłego stanowi powinność obywatelską.

Co najmniej na miesiąc przed rozpoczęciem każdego roku następuje wylosowanie 30 przysięgłych z listy głównej i 15 listy dodatkowej. Czynność tę dokonują prezes sądu okręgowego w obecności 2 sędziów tego sądu, prokuratora, przedstawiciela adwokatury i protokolanta. Wylosowanych niezwłocznie się zawiadamia.

Przy rozpoczęciu rozprawy w danej sprawie następuje zaraz po jej wywołaniu utworzenie ławy przysięgłych. Nazwiska wszystkich przysięgłych, jeśli liczba ich przewyższa liczbę, niezbędną do utworzenia ławy, wypisuje się na osobnych jednakowych kartkach i wrzuca do urny. Przewodniczący wyciąga po kolei kartki i odczytuje z nich nazwiska. Oskarżycielowi i oskarżonemu służy wtedy prawo wyłączenia bez podania motywów połowy liczby przysięgłych ponad ich liczbę, konieczną do utworzenia ławy. Jeśli liczba jest nieparzysta, oskarżony ma prawo wyłączenia o jednego przysięgłego więcej, niż oskarżyciel. Przysięgły, nie wyłączone przed odczytaniem następnej kartki, wchodzi do ławy przysięgłych. Jeśli oskarżyciel i oskarżeni na to się zgadzają układa się zapomocą jednego losowania wspólną ławę przysięgłych dla wszystkich lub kilku spraw wyznaczonych na dany dzień

ZE SWIAT A

Fryzjer „namiastką” psychiatry. JAK LECZYĆ OBLĄKANÝCH

Lekarze amerykańscy twierdzą, iż stosowanie zabiegów kosmetycznych, to najlepszy system leczenia

W szpitalu dla obłąkanych kobiet w Essex County w St. Zjednoczonych A. P., lekarz naczelny polecił urządzić obszerne fryzjernie dla użytku chorych. Umysłowo chore mogą w tej fryzjerni spędzać chociażby pół dnia i tam na wszelkie sposoby fryzować sobie włosy, czyścić paznokcie itd. Wszelkie kosmetyki są dla nich dostępne, oprócz kredki do ust, która przy dłuższym użyciu działa szkodliwie. Próba ta wykazała wielką rolę jaką grają zabiegi kosmetyczne dla uspokajania nerwów. Pacjentka zamknięta w domu dla obłąkanych, z braku zajęcia popada w jeszcze ostrzejszy stan anormalności psychicznej. Tymczasem umożliwienie spędzania czasu na podnoszeniu kultury ciała, stanowi znającą komitą rozrywkę, zwraca myśl na normalne tory i tem samem działa uzdrawiająco. Naczelny lekarz szpitala w Essex County twierdzi, iż dzięki tej innowacji ilość kobiet, które po kuracji można było wypuścić ze szpitala podniosła się o 10 proc.

Wobec takiego stanu rzeczy, obecnie wszystkie zakłady dla obłąkanych kobiet w Stanach, mają otworzyć obszerne fryzjernie dla swych pacjentek. Połączone jest to z wiel-

kiemi kosztami, gdyż niektóre pacjentki potrafią przed lustrem spędzić nawet cały dzień, to też fryzjernie muszą być bardzo obszerne. Ale amerykańców stać na to.

Lekarze zakładów dla obłąkanych mężczyzn przyznają, iż dla kobiet zabiegi kosmetyczne działają jak lekarstwo. Zwracają oni uwagę na fakt, iż „strojnisię” spotykane w codziennem życiu, które wiele godzin spędza ją przed lustrem, są zazwyczaj bardziej opa-

nowane pod względem nerwowym, niż kobiety zaniedbane.

Słusznie jednak zwracają uwagę, że również należałoby otworzyć fryzjernie oraz sale gimnastyczne w zakładach dla umysłowo chorych mężczyzn. Wszak trudno sobie wyobrazić, by lekkoatleta pilnie ćwiczący i cieszący się pięknnością swego ciała dobrze rozwiniętego i muskularnego — był człowiekiem przedenerwowanym.

Umarły w roli szczęśliwego gracza.

NIEBOSZCZYK „USIŁOWAŁ” ROZBIĆ BANK W KASYNIE GRY W MONTE CARLO.

Przy grze w ruletę w słynnym kasynie w Monte Carlo zdarzył się już nie jeden sensacyjny wypadek, lecz o takim niesamowitym, jaki zanotowano tam ostatnio, nikomu się z pewnością nigdy nie śniło.

Przy stole gry siedział niejaki Remigjusz Lauzi, kupiec z Wenecji, który postawił 1000 franków na „czarne”. Kolor czarny wychodził stale za porządkiem i przed

szczęśliwym graczem w niedługim czasie leżało 50.000 franków. Zrazu krupierzy nie zwracali na to uwagi, wreszcie jednak ogarnęła ich obawa, że ryzykowny gracz, stawiający zawsze całą dotychczasową wygraną na swój kolor, może rozbić bank. Jeden z kierowników zwrócił się wreszcie do niego z zapytaniem, czy istotnie stawia całą 50.000 franków?

Na kilkakrotne pytanie nie było żadnej odpowiedzi — Włoch milczał jak grób. Wówczas dopiero skonstatowano ku ogólnej przerażeniu, że bank grał z trupem bo Włoch, podczas gry zmarł na udar serca.

Wobec tego krupier skwapliwie zagarnął całą wygraną, oświadczając, że bank grał tylko z żywymi, a nie z umarłymi. Przeciw temu pogładowi zaprotestowali spadkobiercy zmarłego, podnosząc, że musi się stwierdzić, kiedy nastąpiła śmierć, jest bowiem możliwe, że dopiero na kilka sekund przed skierowaniem zapytaniem.

Ciekawą tę kwestję prawniczą rozstrzygać będzie sąd.

KATASTROFA AUTOBUSOWA POD RASZYNEM

CZTERECH PASAŻERÓW CIĘŻKO RANNYCH.

Na szczęście krakowskiej pod Raszynem wydarzyła się wczoraj katastrofa autobusowa, w której cztery osoby odniosły ciężkie rany. Z Warszawy do Grójca jechał autobus, należący do Stanisława Matyjaśki, zamieszkałego w Zalesiu pod Grójcem.

Przy kierownicy siedział Jan Miłowski (Grójec), nie posiadający prawa jazdy.

Na 14 kilometrów, chcąc wyminąć kałużę wody na szosie, skręcił nagle w lewo, potem w prawo. Kierowany niewprawną ręką

autobus wpadł na kamień przydrożny i zwałił się do rowu do góry kołami.

Ciężkie rany odnieśli 4 pasażerowie: Jan Czajko (Mszczonów), Stanisław Kozerski (Szerock 36), Kacper Laskowski, konduktor autobusu (wieś Lisów pod Grójcem) i Józef Nowak (Czerska 8).

Dwu pierwszych przewieziono w stanie groźnym do szpitala Dzieciątki Jezus.

Szofera aresztowano.

HALL CAINE.

Więźniowie № 25

Greeba przycisnęła ręce do serca, by przycisnąć jego gwałtowne uderzenia. — Och gdybym się mogła odważyć! szeptała do siebie. Ale od owej niedzieli, kiedy śpiewem w kościele omal się nie zdradziła, podwoiła swą ostrożność, niczem nie wykraczając poza granice, przyznane służącej islandzkiej.

Tak minęły dwa lata, i Greeba mogła już dzielić swą tajemnicę z drugą istotą. Był nią jej synek, liczący obecnie blisko trzy lata. Szczebicząc od rana do wieczora, żadną miarą nie dał się powstrzymać od biegania po wszystkich zakamarkach starego domu. W tych swoich zakazanych wędrówkach dotarł też do mieszkania Złotowłosego i niebawem zawiązała się między nimi

wielka przyjaźń. Otoczony wiecznym mrokiem, Złotowłosey z rozkoszą wsłuchiwał się w radosny szczebiot dziecka, bawiąc się z niem na podłodze lub rozmawiając, a Greeba nad słuchując z ukrycia, całą siłą woli musiała panować nad swem biednym sercem, wrywającem się ku nim całą siłą rozpacznej tęsknoty.

— Jakże się nazywasz maleńki? pytał Złotowłosey.

— Michaś — zaświegotało dziecko swym srebrzystym głosikiem.

— Michaś? I jesteś podobno Anglikiem, prawda?

— A jak się nazywa synek pana?

— Serduszko, ja nie mam synka.

— Och!

— Ale gdybym miał synka, tobym go też nazwał Michaś.

— Och!

Błękitne oczka wpatrzyły się w smut-

ną twarz mówiącego, a drobne usteczka zadziały boleśnie. I pod wpływem nagłego porwy, malec wspiął się na kolana Złotowłosego, a jasna główka przytuliła się do jego piersi.

— To Michaś chce być synkiem pana.

— Doskonale, maleńki. Musisz do mnie przychodzić codziennie i bawić się tu i opowiadać mi różne rzeczy i śpiewać mi ślicznie, to będzie mi mniej smutno.

W międzyczasie dzieciak zapomniał już jednak o swem współczuciu i zsunawszy się z kolan Złotowłosego z rozpostartymi nóżkami i rączkami przycupnął na podłodze jak żabka, a podnosząc kilka kamyczków zawołał: — Patś! patś!

— Ja nie mogę popatrzeć, serduszko, bo jestem ślepy.

— Cio to jest ślepy?

— To jest mieć takie oczy, co nie widzą.

ID. c

ŻYCIĘ GOSPODARCZE

EKSPANSJA GOSPODARCZA ŁODZI

Wywóz łódzkich wyrobów włókienniczych spada
W poszukiwaniu nowych rynków zbytu - Trudności wewnętrzne i brak odpowiedniej inicjatywy rządowej

Eksport wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego wynosił w r. 1926 — 11 tys. ton, w roku 1927 — 10,000 ton, w roku 1928 (według przeliczenia dotychczasowych wyników miesięcznych) na cały rok będzie wynosił 10,500 ton. Pod względem wartości spadł z r. 1927 na 1928 i to bardzo znacznie wywóz wyrobów włókienniczych na dotychczasowe stałe rynki zbytu, do których liczą się przede wszystkim Rumunia, Łotwa, kraje bałtyckie, Austria, Węgry i Jugosławia. Eksport ten wynosił w roku 1926 — 20 milionów zł., w roku 1927 — 34 miliony zł., a w roku 1928 (według przeliczenia wyników poszczególnych miesięcy na cały rok) — 16 milj. zł. Przyczyną tego spadku jest przede wszystkim panujące w Rumunii przesilenie, którego wynikiem są liczne upadłości, moratoria itp. Podobny efekt daje także przesilenie na Łotwie — obok polity-

STATYSTYKA PRACY.

Ukazał się czwarty zeszyt kwartalnika „Statystyka Pracy” organu Głównego Urzędu Statystycznego, poświęconego zagadnieniom pracy.

W części sprawozdawczej znajdujemy bogaty materiał statystyczny z dziedziny stanu zatrudnienia w górnictwie, hutnictwie i przemyśle w drugim kwartale br., stanu bezrobocia, warunków pracy oraz płac i zarobków robotniczych w przemyśle, strajków w pierwszym kwartale br. oraz z działalności Funduszu Bezrobocia. Specjalnie należy zwrócić uwagę na opublikowane po raz pierwszy niezmiernie ciekawe dane co do wysokości dochodu miesięcznego robotników zatrudnionych w kopalniach węgla kamiennego, osiąganego z pracy zawodowej w tych kopalniach.

cznego i gospodarczo-politycznego zwalczania polskiego importu. Natomiast równolegle wzrasta bardzo silnie, choć jak dotąd w małych ramach, eksport pionierski wyrobów włókienniczych łódzkich na nowe rynki zbytu, jak na Daleki Wschód, a szczególnie do Chin i Indji, na Bliski Wschód, a szczególnie do Persji i Turcji, do Anglii, w tranzycie do Afryki Południowej, do Niemiec (również w tranzycie) do Ameryki Południowej itd. Eksport ten wynosił co do wartości w roku 1926 — 9 i pół miliona zł. w roku 1927 — 19 i pół miliona zł., a w roku 1928 (według przeliczenia wyników poszczególnych miesięcy na cały rok) — 25 i pół milj. zł. Do spadku eksportu na stałe rynki zbytu przyczynia się także zupełne odpadnięcie zamówień orsyjskich w roku 1928, jakkolwiek nie jest wykluczone, że w ostatnich miesiącach bież. roku jednak interes z Rosją będzie na nowo nawiązany.

Import tkanin w ostatnich trzech latach bardzo znacznie spadł i przedstawia tylko drobny odsetek wywozu włókienniczego, mianowicie co do tkanin bawełnianych w roku 1927 około 1000 ton, w roku 1928 około 1400 ton, a co do tkanin wełnianych w obu tych latach mniej niż po 500 ton.

Jedną z najważniejszych bolączek przemysłu włókienniczego łódzkiego w naszej obecnie sytuacji, zwłaszcza wobec dłu-

WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE.

Dwutygodnik

(nakładem Głównego Urzędu Statystycznego — Al. Jerozolimskie 32)

Ukazał się zeszyt 20 „Wiadomości Statystycznych”. Przy bogatej treści zeszytu wypełniają tablice i wykresy, dotyczące spółek akcyjnych, upadłości zagranicą, kredytu, skarbowości i monopolu spirytusowego i tytoniowego. —

goterminowych kredytów wekslowych, jest brak wewnętrznej organizacji, której powstanie olbrzymio utrudniają różne organiczne przeszkody, jak wielka różnorodność poziomu przedsiębiorstw, brudna konkurencja, t. zw. nakładców (Verlager), operujących bez żadnych kapitałów, w końcu wybujały indywidualizm. Wszelako w łonie poważnego przemysłu łódzkiego sprawa wewnętrznej organizacji tego przemysłu, mimo tych trudności, jest obecnie rozważana poważniej niż kiedykolwiek i nie jest wykluczone, że niebawem będą poczynione na tem polu pierwsze kroki.

Eksport wyrobów włókienniczych z okręgu bielskiego jest w roku 1928 o 50 pr. wyższy niż w roku 1927. Dla przemysłu tego przyspieszenie zawarcia ponownej konwencji handlowej z Grecją jest sprawą pierwszorzędnej znaczenia, ponieważ na składach wełnianych w Grecji leży za kilka milionów zł. towaru bielskiego, którego obecnie nie można sprzedać wobec tego, że wskutek zerwania konwencji towar ten korzystał wprawdzie z greckiej taryfy minimalnej, ale nie korzystał z ceł konwencyjnych niższych od taryfy minimalnej.

—oOo—

GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ.

Zyto uena tranzakcyjna 450 ton 35,00
Zyto cena orientacyjna 3470—35,20
Pszonka 42,25—33,25
Jęczmień przemiałowy 34—35
Jęczmień browarowy 35,50—37,50
Owies 88,75—34,75
Mąka żytnia 70 proc. 47,50
Mąka pszenna 65 proc. 61,50—65,50
Otręby żytnie 26—27
Otręby pszenne 27—28

G. I. M. COLE

224)

Testament Hugona Radletta

„Nie miałem nic wspólnego z tą mistyfikacją”, — zawołał Culpepper.

„Zobaczymy! — odpowiedział Wilson. — Niech pan opowiada dalej, p. Wharton!”

Culpepper znał na Syberji zarówno Radletta, jak i Pasquetta. Janek naturalnie zameldował się w hotelu w Paryżu, jako Hugo Radlett. Znajdował się właśnie w hallu, gdy zjawił się Culpepper. Spojrzał na niego ze zdumieniem i udał się natychmiast do urzędniczego biura hotelowego, którego zadał jakieś pytanie. Po otrzymaniu od powiadacza skierował się wprost do miejsca, gdzie stał Janek. „Jak się pan miewa, panie Pasquett” — zawołał. — Dowiedziałem się właśnie że Radlett jest tu z panem! Opowiadano już o pańskiej śmierci!

Jak opowiedział mi Janek musiał przyznać się do wszystkiego, aby zamknąć mu usta. Ale Culpepper zaczął go natychmiast szantażować i życie Pasquetta stało

się istnem piekłem.

„Zaprzeczam temu najzupełniej! — przerwał Culpepper. — To jest szkaradne oszczerstwo!”

„Powtarzam to, co mówił mi Pasquett — ciągnął Artur. — Otóż Culpepper przekonał go, że gra, którą rozpoczął, jest wielce niebezpieczna. Narażony był przecież na to, że poznają go inni znajomi, tak, że prędzej, czy później — mistyfikacja będzie mu się miała wyjść na jaw. Ale Culpepper nie był człowiekiem, który przepuściłby okazję do zrobienia majątku. Wymyślił plan, który oni obaj, wraz z Pasquettem, wykonali w hotelu Sugdena. Naturalnie, wzamian za pomoc, Culpepper miał otrzymać znaczną część majątku Radletta.”

„Widzę — rzekł Culpepper — że zmuszony będę do wysłuchania do końca tych bredni, ale proszę zapamiętać sobie, że zaprzeczam im kategorycznie.”

„Dobrze, dobrze” — zapewniał Wilson

„Culpepper doszedł do wniosku, że, ponieważ Radlett nie skończył pisać swej ostatniej woli, na mocy której cały majątek przechodził w ręce Pasquetta — i nie było możliwości uzyskania tego majątku dro-

gą legalną, fałszywy Radlett powinien żyć tak długo, póki nie zdąży przeprowadzić koncesji i napisać nowego testamentu. Z początku chciał, aby testament ten wymieniał jako spadkobierców zarówno jego jak i Janek, ale Janek zdołał go przekonać, że toby popsuło znaczenie jego późniejszych zeznań które były przecież niezbędne dla przeprowadzenia planu. Radlett miał napisać testament — a potem usunąć się ze świata, pozostawiając swój majątek Pasquettowi. Niezbędnym jednak będzie uzyskanie dowodu jego śmierci, oraz podpisanie testamentu przez świadków.

Przedewszystkiem więc Janek pojechał znów do Moskwy, jako Hugo Radlett, oraz załatwił formalności, związane z koncesją, która została wydana na dwa nazwiska: jego i Pasquetta. Potem, wciąż jeszcze jako Radlett, rozpoczął rokowania z moim wujem i Towarzystwem Anglo-Azjatyckim. Przez ten czas mieszkał w Rewlu i starał się o to specjalnie, aby wywołać wrażenie, że zarówno on, jak i Radlett, przebywają tam jednocześnie.

(D.c.n.)

KRONIKA**KALENDARZYK**

Sobota, 3 listopada — Huberta B.

TEATRY

Teatr Miejski pp. „Proces Marji Dugan”
wiecz. „Danton”
Teatr Kameralny: — „Mistrz” premjera
Teatr Popularny: — „Małka Szwarzenkopf”

WIDOWISKA

Casino: — „Tajemnica Starego kodu”
Luna: — „Ramona”
Splendid: — „Robert i Bertrand”
Grand Kino: — „Spowiedź uczciwej kobiety”
Odeon: — „Hjenty nocey”
Palace: „Dziewczyna a la garconne”
Capitol: — „Chicago”
Dom Ludowy: — „Kobieta z milionami”
Miejski K. O. „Wschód słońca”

—oO—

PODZIĘCZENIE

Za wzięcie udziału w uroczystej mszy żałobnej, odbytej w dniu 1 listopada w kościele Św. Krzyża za zmarłych członków Kasy Pogrzebowej i Koła Miejskowego Związku Niższych Pracowników Poczty, Telefonów w Łodzi, pp. Dyrektorem W. Taffowi i Michałowskiemu.

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i Cymmera (Wólczańska 37), J. Hartmanna (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 30). (b)

OFIARY.**Na Najbiedniejszych.**

Nr. 8 Pracownicy Państw. Wytwórni pozostałość z wieńca na trumnę Św. P. Stanisławy May Majewskiej zł. 30.

PRZEZ RADJO**PROGRAM NA SOBOTĘ 3 LISTOPADA.**

11,56 Sygnał czasu, hejnał, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 12.10 Przerwa; 15.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i samorządowy; 15,45 Aktualja wypowiedie dyr. M. Ewert. 16,00 Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa; 16,55 Przerwa 17.10 Odczyt pt. „Nowe poglądy na barok w sztuce i literaturze” — wygłosi dr. Stanisław Adamczewski. 17,35 „Z dziejów i przeżyć narodu” — wygłosi prof. Henryk Mościcki; 18.00 Transmisja na bożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie; 18.45 Przerwa. 19.00 Rozmaitości. Występ p. Ludwika Lawińskiego; 19.20 Przerwa; 19.30 „Radjokronika” — wygłosi dr. Marjan Stępowski 19.56 Sygnał czasu; 20.00 Komunikat rolniczy; 20,05 Odczyt p. t. „Boczna antena” — o najnowszych zdarzeniach w nauce i technice — wygłosi p. Bruno Winawer; 20,30 Koncert wieczorny. Operetka „Czerwona dama” R. Winterberga; 22.00 Komunikat lotniczo - meteorologiczny; 22.05 Komunikaty PAT; 22.20 Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.

Spis rocznika 1908 i zebrania kontrolne rezerwistów**KALENDARZYK NA SOBOTĘ.**

W dniu dzisiejszym winni stawić się do spisów w biurze wojskowo-policyjnym przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1908 zam. w obrębie 7-go komisariatu policji o nazwiskach na litery R S Sz T U.

Każdy zgłaszający się do spisów winien być zameldowany w Łodzi, posiadać do wód osobisty z fotografią, wydany przez przez starostwo, bądź też inny dokument, stwierdzający tożsamość osoby wraz z metryką urodzenia, zaświadczenie o rejestracji, świadectwa szkolne, zaś rzemieślnicy — prócz tego — świadectwa cechowe.

Osoby, uchylające się od obowiązków zgłoszenia się do spisów oraz osoby, zgłaszające się z przyczyn nieusprawiedliwionych po terminie — ulegną w drodze administracyjnej karze: grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6-ciu tygodni, albo obu tym karom łącznie. (n)

Jutro rejestracja nie odbywa się.

W dniu dzisiejszym winni stawić się do zebrania kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia:

Rocznik 1900 zam. w obrębie komisariatów policji 2 3 5 8 9 11 o nazwiskach na litery Sp-Sy w lokalu PKU. Nowo-Targowa nr. 18.

Rocznik 1903 zam. w obrębie komisariatów policji 2 3 5 8 9 11 o nazwiskach na litery Sz w kcszarach 31 pp. Konstancynowska nr. 62.

Rocznik 1888 zam. w obrębie 14-go komisariatu policji o nazwiskach na litery A B C D E F G H Ch I J K L L w lokalu ul. Leszno nr. 9,

Rocznik 1900 zam. w obrębie 14-go komisariatu policji o nazwiskach na litery B C D E F G H w lokalu PKU. ul. Nowo-Cegielniana 51. (b)

—oO—

Udogodnienie dla mieszkańców Brusa**ZA DOPLATĄ 10 GROSZY BĘDĄ MOGLI KORZYSTAĆ Z PRAWA PRZESIADANIA NA TRAMWAJE MIEJSKIE.**

Obowiązująca z dn. 1 b. m. umowa pomiędzy Magistratem a Tow. Akc. Łódzkiej Wąskotorowych Elektrycznych Kolejek Dojazdowych w sprawie uprzywilejowania mieszkańcom przedmieść przejazdu kolejkami dojazdowymi w granicach m. Łodzi w ust. II § 2-go m. in. przewiduje, że T-wo Akc. E.W.E.K.D. „zobowiązuje się przewozić pasażerów na wszystkich odcinkach linii kolei-dojazdowych w obecnych granicach m. Łodzi za dopłatą ulgową po 10 groszy od osoby dorosłej i po 5 groszy od uczniów szkół powszechnych i średnich i dla dzieci od lat 5 do 10”.

Na skutek reklamacyj zainteresowanych mieszkańców, t. zw. Brusa Dolnego,

czyli najdalszego odcinka ul. Konstancynowskiej, Magistrat stwierdził, iż na wspomnianej linii kolejek dojazdowych taryfa ulgowa nie została w obowiązującym terminie wprowadzona, co stanowi częściowe pogwałcenie cytowanego wyżej § 1 umowy.

W związku z powyższym Magistrat podjął niezwłocznie kroki interwencyjne w Ministerstwie Komunikacji celem zmuszenia zarządu Kolejek Dojazdowych — do należytego respektowania postanowień zawartej z Magistratem umowy i wprowadzenia również na linii Konstancynowskiej ulgowego przejazdu tramwajowego w granicach m. Łodzi.

—oO—

ROBOTNICY SEZONOWI A ZAPOMOGA**CZY „MARTWY SEZON” MOŻE BYĆ UCHYLONY?**

Jak wiadomo na skutek rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej robotnicy sezonowi zatrudnieni na różnych robotach podczas lata, zostają rok rocznie pozbawieni zapomóg, począwszy od dnia 15 grudnia do 1 marca.

W związku z powyższym odhędzie się w przyszłym tygodniu nadzwyczajne posiedzenie zarządu obwodowego funduszu bezro-

bocia w Łodzi, na którym sprawa ta zostanie zdecydowana. Jak się okazuje w samej Łodzi znajduje się około 10.000 robotników sezonowych, prawdopodobnie zarząd funduszu bezrobocia zwróci się do Ministerstwa Pracy z uchwałą uchylecia martwego sezonu w roku bieżącym, zwłaszcza, że sezon ten bardzo późno się rozpoczął. (p)

—oO—

Zawiadomienie i upomnienie**SĄD NAJWYŻSZY o STOSUNKU WŁAŚCICIELI DOMU DO LOKATORA.**

W związku z przesyłaniem przez właścicieli domu wezwań do zapłacenia komornego, Sąd Najwyższy wydał następujące orzeczenie. Przesyłanie przez właściciela w dniu 1 każdego miesiąca karteczki z wyszczególnieniem kwoty czynszu nie jest upomnieniem, lecz zawiadomieniem o nadejściu terminu zapłaty. Jeśli zaś ustawa o o-

chronie lokatorów mimo popadnięcie lokatora dwukrotnie w zwłokę, wymaga do rozwiązania umowy najmu upomnienia, to ostatecznie by wywołać ten skutek, musi nastąpić nie w dzień płatności komornego, lecz po dniu płatności najmniej 2 rat komornego. (p)

Teatr i sztuka.

TEATR MIĘJSKI.

Dziś sobota, dwa przedstawienia: o g. popołudniu sensacyjny „Proces Mary Duan“ po cenach popularnych, o godz. 8,30 wieczorem dramat R. Rolland'a „Danton“ Ceny popularne.

Jutro, niedziela, dwa przedstawienia: godz. 4 popołudniu wesoła, efektowna komedia „Pieniądz leży na ulicy“ po cenach popularnych.

TEATR KAMERALNY

Premjera „Mistrza“ H. Bahr'a.

Pierwszy występ Karola Adwentowicza.

Dziś, sobota, premjera 3-ty aktowej interesującej komedji współczesnej świetnego wisarza niemieckiego H. Bahr'a „Mistrz“.

Tytułową rolę w tej pełnej ciekawych problemów i założeń sztuce kreować będzie niezrównany artysta scen polskich Karol Adwentowicz.

W rolach kobiecych: Irena Grywińska, A. Dunajewska, I. Faleńska, w ważniejszych męskich: Fr. Brodniewicz, J. Hajduga, A. Kliszewski, T. Krotke, J. Mroziński, W. Staszewski, J. Woszczerowicz.

TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro o godz. 4.30 popoł., i 8.30 wiecz., grana będzie „Malka Szwarcenkopf“ ciesząca się rekordowym powodzeniem, bilety na te cztery przedstawienia sprzedają kasy przy ul. Ogrodowej 18 i w kwaciarni Boci Dymkowskich Plac Kościelny 4.

TEATR POPULARNY w SALI GEYERA.

Dziś premjera krotkhwili „Ciemna Plama“, którą stanowią bliźniaki murzyńskie. Wynikłe stąd komplikacje pobudzają widza do bezustannego śmiechu, dając sposobność miłego spędzenia czasu. Reżyserem arcywesołej farsy jest p. Mieczysławski.

„Ciemna Plama“ grana będzie również jutro o godz. 4.30 popoł., i 8.30 wiecz. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. nabywać można w kasie na miejscu od godz. 5 do 7 wiecz. w sobotę od 5 do 9 wiecz.

DMITRY SMIRNOW i LIDJA SMIRNOWA-MALCEWA.

W czwartek, dnia 8 listopada odbędzie się w Filharmonji 6-ty koncert mistrzowski (ostatni z I-go cyklu), na którym wystąpią tenor światowej sławy Dmitry Smirnow oraz niezrównana wykonawczyni pieśni i romansów Lidja Smirnowa-Malcewa.

Program tego koncertu obejmuje arje i duety z najpiękniejszych oper jak również pieśni i romanse. Przy fortepianie zasiądzie kapelmistrz Opery Warszawskiej, Tadeusz Mazurkiewicz.

Kupię używaną maszynę do pisania

Oferty z podaniem marki i cenę pod „Maszynę do pisania“ do administracji „Rozwoju“

Audaces fortuna iuvat

Czterech granatów na sali tańca pana Frydwalda

MIŁOŚNICY KULTU TERPSYCHORY NA WIDOK AWANTURNIKÓW SKRYLI SIĘ PO KĄTACH, WTÓRUJĄC LAMENTEM I KRZYKIEM OBIJANEMU P. FRYDWAŁDOWI.

Onegdaj na sali tańca Frydwalda przy ul. Południowej 10 miało miejsce krwawe zajście, którego ofiarą padli małżonkowie Frydwałd.

Po południu, gdy panowała beztraska zabawa, weszło na salę czterech mężczyzn, a znajdującemu się przy drzwiach p. Frydwałdowi oświadczyli że mają porachunki z jednym z jego gości.

P. Frydwałd oświadczył że na salę nie może nikogo poza uczniami wpuścić lecz przybyli wszczęli awanturę i w tym momencie jeden z gości, którego właśnie awanturnicy poszukiwali, skrył się w ko-

cu sali.

Gdy właściciel sali w dalszym ciągu wzbraniał przybyłym wejście, ci rzucili na niego z kastetami i nożami, pobijając i poranili w kilku miejscach, a żonę jego, gdy poczęła wołać pomocy, uderzono nożem w szyję.

Na sali powstał niebывały krzyk i lament, z czego korzystając napastnicy zbiegli w niewiadomym kierunku.

Wkrótce przybył policjant piątego komisariatu i wszczęto dochodzenie, zaś rannych małżonków Frydwałd opatrzył lekarz pogotowia. (bip)

—oO—

Zaapelował

NIEFORTUNNY PETENT ZAPRAGOWAŁ SOBIE w SKARDZE APELACYJNEJ NA DALSZE 6 MIESIĘCY WIĘZIENIA.

Niejaki Szmul Dimant lat 26 skazany został swego czasu za kradzież na 2 lata więzienia. Nie godząc się z tego rodzaju wymiarem kary Dimant napisał prośbę apelacyjną w dniu 25 maja rb., w której zamieścił kilka zwrotów obrażających sąd okręgowy w Łodzi. Został on za to pociągnięty do odpowiedzialności i wczoraj zasiadł na ławie oskarżonych. Sąd rozpatrywał sprawę w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Arnolda. Zapytany dlaczego dopuścił się o-

brazy sądu Dimant oświadczył, że o niczym nie wiedział, ponieważ prośby tej nie pisał osobiście wyręczając się niejakim Wieruckim. Ponieważ jest półanalfabeta nie mógł sobie zdawać sprawy z tego co uczynił Wierucki i nie zrozumiał znaczenia użytych przez niego wyrażen. Badany bez przysięgi Wierucki wyjaśnił, że prośbę apelacyjną pisał w myśl życzeń i pod dyktando Dimanta, który treść znał i podpisał ją. Dimant skazany został na 6 miesięcy więzienia za obrazę sądu. (p)

—oO—

„Polski związek myśli wolnej“

POWSTAŁY NA GRUZACH STOW. WOLNO MYŚLICIELI — MYŚLI o UTWORZENIU w ŁODZI KREMATORJUM.

Wobec ostatecznego zamknięcia stowarzyszenia wolnomyślicieli polskich i trudności na jakie natrafiają organizatorzy związku wolnomyślicieli socjalistycznych, złożono w starostwie grodzkiem komunikat o powstaniu w Łodzi koła polskiego związku ku myśli wolnej.

Na czele tego koła w Warszawie stoi prof. Romuald Minkiewicz, który odegrał doniosłą rolę przy obecnym rozłamie w P. P. S.

Organizatorami w Łodzi są p.p. dr. Mierzyński, Józef Rutkowski, St. Konka,

którzy zwrócili się do znanych w Łodzi działaczy wolnomyślicieli o współpracę.

Jednym z naczelnych zadań koła łódzkiego zw. myśli wolnej będzie kontynuowanie z magistratem pertraktacji w sprawie przejęcia cmentarza komunalnego, który na mocy uchwały rady miejskiej z 1922 roku winien być założony i na cmentarzu tym ma powstać pierwsze w Polsce krematorium.

Odpowiednie plany i kosztorysy firm zagranicznych, chcących budować krematorium, znajdują się już w magistracie. (bip)

—oO—

PRAWO i SĄD.

Nadwrażliwa

SKAZANA ZA POBICIE — MDLEJE PO OGŁOSZENIU WYROKU.

W dniu wczorajszym na wokandzie sądu pokoju znalazła się sprawa Janiny Smażek, zamieszkałej przy ul. Łąkowej 12, oskarżonej o pobicie tępem narzędziem właścicielki wymienionego domu p. Natalji Wunsch.

Po przesłuchaniu świadków sędzia Tuham ogłosił wyrok mocą którego Janina Smażek uznana została winną pobicia Natalji Wunsch i skazana na 2 tygodnie wię-

zienia. Podczas odczytywania wyroku oskarżona przerywała ciągle sędziemu, wobec czego została ona skazana na 20 zł. kary, Ustyśzawszy to ciężko osunęła się na ziemię mdlejąc. Wobec tego, iż nikomu nie udało się jej przyprowadzić do przytomności zawezwano Pogotowie Miejskie, którego lekarz stwierdziwszy atak serca, po udzieleniu pierwszej pomocy odwiózł ją do domu w stanie bardzo labilnym.

Humor.**U FRYZJERA.**

Piętnastoletni klient:

— Panie, dostanie pan na piwo tylko niech mnie pan goli... długo!

KTO WIĘKSZY?

— Wiesz co, ten Y. to straszny szubrawiec!

— Co on takiego zrobił?

— Oświadczyłem się o rękę jego córki, on mi zaś... odmówił.

NIE WYSTARCZA.

— Nasz profesor powiada, że człowiek ma siedem skór! Czy to się zgadza, tato?

— U żonatych i to nie wystarcza, moje dziecko..

UMIAŁ SIĘ W PORĘ PRZEDSTAWIĆ.

Znany dyrygent zięć Liszta, Bülow słusznie uchodził za człowieka dowcipnego i ciętego. Kiedyś na ciemnych schodach potrafił pewnego nieznajomego,

— Idjota — krzyknął nieznajomy.

— A ja Bülow jestem — przedstawił się z grzecznym ukłonem dowcipny muzyk.

NIEPOROZUMIENIE.

Pani (do nowej służącej): Co i kawalerka też już masz? A czemu jest twój przyszyły?

Służąca: Przyszyły? nie wiem, proszę pani, ale ten to jest tramwajarzem.

ZGRYZLIWI.

W szkole jest mowa o pocho... człowieka, pewna przemądrzała uczennica wyrywa się:

— Tatusi twierdzi, że pochodzimy od małp.

— Powiedz tatusiowi, że my się historią jego rodziny nie zajmujemy — odpowiada nauczyciel.

PRZEDWCZESNA RADOŚĆ.

— Mój tatuś kazał się kłaniać i chciałby zapłacić rachunek.

— To bardzo ładnie, bardzo ładnie, mój chłopce.

— ...ale nie może, bo nie ma pieniędzy.

PRZYKŁAD.

— Salomon, wymień mi coś co nie ma końca.

— Całkowita wyprzedza.

ŻYCIE SPORTOWE.**Kalendarzyk sportowy****NA SOBOTĘ I NIEDZIELĘ.**

(C—S) W dniu dzisiejszym odbędzie się w Łodzi jedyne spotkanie futbolowo-towarzyskie między drużynami W.K.S. i Hakoah. Zawody odbędą się o godz. 2.30 na boisku D, O. K.

W niedzielę na boisku przy ul. Wodnej gra Widzew z G.M.S.-em o mistrzostwo klasy A. Początek zawodów o godz. 11-ej. O tej samej godzinie na boisku D.O.K. odbędzie się dogrywka niedokonzonego meczu Turyści Ib—W.K.S. Dogrywka potrwa 44 minut, następnie zaś rozegrane zosta-

nie spotkanie towarzyskie. Poprzedni mecz Turyści — W.K.S. przerwany wskutek silnego deszczu zakończył się zwycięstwem W.K.S. 2:0.

Najważniejsze spotkanie dnia odbędzie się o godz. 2.30 na boisku W.K.S. Ł. T. S. G. zmierzy się z Polonią przemyską. Mecz zapowiada się niezwykle interesująco z tych względów, że w razie przegranej F. T. S. G. traci całkowicie szanse promocji do extra klasy.

Tabela gier ligowych

Nazwa klubu	Gier	Punktów	Stos. br.					
1) Wisła	25	39	87:31	9) Czarni	22	24	45:4	
2) Warta	25	36	54:34	10) L. K. S.	26	23	55:4	
3) Legja	25	32	69:37	11) Ruch	23	23	38:4	
4) Cracovia	26	32	57:40	12) Warszawianka	24	23	49:5	
5) I. F. C.	24	30	59:42	13) Hasmonia	26	15	43:6	
6) Pogoń	26	30	60:53	14) Śląsk	25	12	25:7	
7) Polonia	26	28	59:54	15) T. K. S.	28	6	28:9	
8) Turyści	27	27	50:49					

Echa porażki Turystów**PRZYCZYNA PRZEGRANEJ ŚWIET NA GRA ZESPOŁU „WISŁY”.**

(C—S) W związku z porażką Turystów w Krakowie, dowiadujemy się dalej, że Wisła zademonstrowała grę z Turystami jakiej jeszcze w Krakowie nie oglądano. Atak Wisły szedł wspaniale i strzelał dużo. Zdaniem fachowców obecnych na zawodach Turyści-Wisła, krakowianie mieli swój najlepszy dzień w sezonie i żadna drużyna ligowa nie byłaby w stanie im się

oprzeć. Turyści naogół pozostawili dobre wrażenie. Brak Kahana i Kulawiaka dał się mocno odczuć. Kpt. Reyman w rozmowie z graczami Turystów oświadczył, że dawno już Wisła nie miała tak fair grającego przeciwnika jak Turyści. Przez cały czas meczu tylko kilka razy interwenjował sędzia i to wskutek przypadkowych fauli.

HASMONEA LWOWSKA WYCOFAŁA SIĘ Z LIGI.

(C—S) W związku z niestawieniem się Hasmoniei lwowskiej do zawodów ze Śląskiem rozeszły się pogłoski, że Hasmonia idąc śladami T.K.S.-u wycofuje się z Ligi. W sferach sportowych rozeszły się nawet pogłoski, że Hasmonia dąży do przeforsowania w zarządzie ligi wniosku na walne zebranie, by w przyszłym roku kluby ligowe rozgrywały spotkania w dwóch grupach po 7 klubów, by w ten sposób Hasmonia mogła pozostać w Lidze. Potwierdzenia tych wiadomości dotychczas brak.

IMPREZY SPORTOWE NA P.W.K.

(C—S) Jak się dowiadujemy P.Z.P.N. zamierza w roku 1929 w Poznaniu zorganizować mecz piłkarski, Polska—Czechosłowacja na wystawie powszechnej. Projektowane jest również zorganizowanie meczu piłkarskiego Polska—Węgry również w Poznaniu.

POLSCY JEZDZCY W AMERYCE.

(C—S) Polska ekipa jeździecka złożona z pułkownika Romla rtm. Antoniewicza i por. Zgorzelskiego przybyła już do New Yorku i rozpoczęła treningi. Zawody rozpoczynają się 8 b, m.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 1

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE

Al. Klim, Brzezińska 114.

FABRYKA WODY SODOWEJ:

Jakubowicz, Kilińskiego 153

SKLEPY WYBORÓW TYTONIOWYCH:

Lewandowski, Główna 56

ZAKŁADY FRYZJERSKIE:

Salon damski i męski.

M. Budziewski, Piotrkowska 54

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Krzczkowski, Ogrodowa 9.

PRALNIE:

Matusiak, Kilińskiego 14.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Łapinenis, Główna 31.

Wieczorkiewicz, Główna 35.

KONFEKCJA DAMSKA I DZIECIENNA:

J. Szarf, Napiórkowskiego 35.

STOLARNIE MECHANICZNE:

Górczyński, Młynarska 30.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Roman Siewiera, Częstochowska 9.

Stasak, Częstochowska 12.

Janiszewski, Nowodworska 22.

PRACOWNIE STOLARSKIE:

Miroński, Łagiewnicka 72.

SKLEPY RZEZNICZE:

„Zjednoczeni rzeźnicy” Główna 20.

ZAKŁADY ŚLUSARSKIE:

Burchart, Sienkiewicza 105.

OGŁOSZENIA DROBNE.

NAUKA I WYCHOWANIE

RUTYNOWANY nauczyciel muzyki (skrzypce fortepian) udziela lekcje. Ceny przystępne. Radwańska 12-5, 7922-2

CONVERSATION française On cherche deux enfants 6 a 8 ans, pour complet, Al. Kościuszki 3-1. 7910

SPRZEDAŻ I KUPNO

KUPNO-SPRZEDAŻ: majątków ziemskich, gospodarstw wiejskich, domów, willi, fabryk, młynów wodnych, placów, sklepów, interesów handlowych i t. p. załatwia szybko i solidnie Biuro „Fortuna” Łódź Karola 18 tel. 62-10. 3001-0

SKLEP do wynajęcia duży z wystawowym oknem i światłem elektrycznym Grabowa Nr. 32, 7930-4

SPRZEDAM sklep spożywczy dobrze prosperujący wiad. Wiznera 19. 7928

DO SPRZEDANIA dom zajazd 4 pokoje kuchnia sklep spożywczy z piwiarnią budynki murowane kryte dachówką do tego 5 morgów ziemi przy kupnie wszystko wolne, wieś kościelna, przy szosie. Biuro „Fortuna” Łódź Karola 18 tel. 62-10. 2999-0

SKLEP narożny z mieszkaniami i urządzeniem na piwiarnię, lub cukiernię w bardzo dobrym punkcie sprzedam z powodu zmiany interesu. Wiadomość w sklepie Młynarska 22, Milczarek. 3-7848

POSADY I PRACE

POTRZEBNY zdolny podręczny do krawca Andrzeja Nr. 33. 7918-2

POTRZEBNY chłopiec na posyłki Gdańska 92. E. Wajskopf, 7924

BUCHALTER — bilansista dobry organizator i znawca spraw podatkowych, przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcia ksiąg handlowych, zestawienie bilansów likwidację przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontrole. Adres ul. Andrzeja 33 m. 10.

POTRZEBNA prasowaczka i uczennica. Pralnia „Matylda”, Kilińskiego 51. 3-7858

ZAGUBIONE DOKUMENTY

FILIP Władysława zagubiła legitymację K. E. Ł. na wolny przejazd. 7898-3

Różne.

WYPOZYCZĘ 500 albo 1,000 zł. za otrzymanie jakiegokolwiek posady za wyjątkiem biurowej. Zdolność fachowa. Jestem samotny k. Proszę o złożenie oferty pod AB. 3-7860

LOKALE I MIESZKANIA

PRZYJMĘ na mieszkanie 2 panów przyzwoitych Wólczajska 79 of. II-gie wejście III p. 7920-1

DO WYNAJĘCIA zaraz sklep z mieszkaniami ul. Kaliska 10-12 przy Nowo-Zarzewskiej. 7926-2

**Gazety stare
do obwijania**

na wagę

SPRZEDAJE ADMINISTR.
„ROZWOJU”
AL. KOŚCIUŠKI 41

Różne mieszkania

składające się z pojedynczych pokoi oraz pokoi z kuchniami, z wszelkimi wygodami przy ul. Kraszewskiego 8-10, obok budującej się remizy tramwajowej od zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu Dojazd tramwajem Nr. 7.



Zakład Krawiecki
JANA JUSTA
Łódź
Aleje Kościuszki № 41
telefon 70-11

Tylko w moim znanym od 15 lat pierwszorzędnym zakładzie krawieckim można się ubrać elegancko, praktycznie, tanio i na raty, podług najnowszych paryskich i angielskich modeli

Przyjmuję wszelkie obstalunki z własnego i powierzonego materiału oraz futrzane. Wykonanie pierwszorządne i punktualne

Z wysokim poważaniem

JAN JUSTA

Na raty! Tanio!

Pierwszorządne palta zimowe, damskie, męskie, śniegowce, obuwy trwałe, wszelkie towary najprzej jakości na ubranie, palta suknie, kołdry, firanki, kapy, biele, lizę męską, damską, chustki swetry poleca firma „KREDYT” NAWROT 15 I p.



Na dogodnych warunkach
Wózki spacerowe

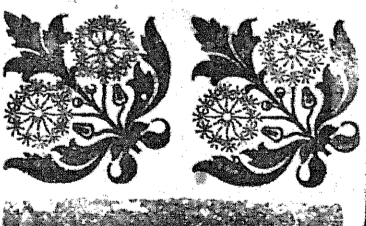
kołka metalowa materace wyśolowane dreliane oraz do meblowych łózek „Patent” podług miary Umywalki i wyścisk

naftaniej
w FABRYCZNYM SKŁADZIE
„DOBROPOL” — 700
Łódź, PIOTRKOWSKA 73
w podwórzu.

Na raty! Tanio!

Pierwszorządne palta zimowe damskie i męskie obuwy, śniegowce poleca firma

„KREDYT” Nawrot 15,
UWAGA! I piętro



Przeczytajcie Gazetę Handlową i zaobaczcie

Nr. 209 z dn. 2 października r. b

Znajdziecie w niej

wyniki losowań papierów publicznych i liczne informacje, dotyczące walorów państwowych, kredytowych i różnych pożyczek krajowych i zagranicznych Cena numeru 30 groszy

Adres.

Ajencja Wschodnia, ul. Zachodnia 72 I p.
tel. 21-60 i 25-51



S. FUCHSA, Piotrkowska 50

CENA OGŁOSZEŃ

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. Komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrów lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duże 4 w tablicy podzielone na 3 kolumny, zwyczajne na 5 kolumn. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już od następnego ogłoszenia bez wyjątku. Rozwój można zamawiać w Zgierzu w p. Łacha, w Pabjanicach w p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres poradnika 40 35-miesięcznie — 30-zł.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski. W Łodzi T. Czajewskiego. Red. odp. odpowiedzialny: Edmund Bartoszek.